

„EGZEMPLARZ BEZPŁATNY”

PAŃSTWOWY TEATR IM. S. JARACZA OLSZTYN-ELBLĄG

WILLIAM  
GIBSON

# DWOJE NA HUŚTAWCE





GIZELA: I to już cała historia?  
JERRY: Ożeniłem się z nią.  
GIZELA: To ty masz żonę?  
JERRY: Miałem. Rozchodzi się ze mną.  
GIZELA: O! Więc ty też, co?

WILLIAM GIBSON

# IDWOJE NA HUŚTAWCE

(Two for the Seesaw)

sztuka w 3 aktach

przekład Kazimierza Piotrowskiego i Bronisława Zielińskiego

Premiera 28 grudnia 1961 r. w Elblągu

## O S O B Y:

Gizela Mosca . . . . . *Hanna Krupianka*  
Jerry Ryan . . . . . *Włodzimierz Panasiewicz*

Reżyseria:  
BOHDAN PORĘBA

Scenografia:  
JÓZEF ZBOROMIRSKI

Asystent reżysera:  
BOHDAN BROMEK

Przedstawienie prowadzi:  
EDMUND NOWAK

Kontrola tekstów:  
HALINA LEWANDOWICZ

Kierownik literacki: EDWARD MARTUSZEWSKI  
Kierownik muzyczny: WŁODZIMIERZ JARMOŁOWICZ  
Dyrektor i kierownik artystyczny: ALEKSANDER SEWRUK

Bohdan Poręba

## OD REŻYSERA

Obok Artura Millera, Saroyana, Williamsa, Gazzo — William Gibson należy do tej grupy dramaturgów amerykańskich, których twórczość wyrosła z buntu przeciwko eskapistycznej tandecie, zalewającej amerykańskie sceny.

Pisarze ci uznali za swych mistrzów Czechowa i Dostojewskiego — i postanowili dać świadectwo prawdzie o dzisiejszej Ameryce. W kontraście do wystawnych rewil i luksusu bijącego z filmów Hollywoodu — pokazali życie prostego, szarego Amerykanina. Malowane, umowne dekoracje zastąpili odrapanymi ścianami slumsów i mieszkań East-Side — najuboższej dzielnicy Nowego Jorku, a wnętrza wypełnili autentycznymi, jak najbardziej zbliżonymi do życia szczegółami (z kranu cieknie woda, gaz w kuchence musi się palić, jedzenie w garnku pitrasie itd.)

W słusznej tendencji ukazania szarego człowieka, współczesna dramaturgia amerykańska nie uniknęła pewnych przejawów. Sięgnęła do najniższych dołów społecznych, czyniąc często bohaterem wykołajeńca, lumpa, człowieka psychicznie zszarpanego, ukazując jednocześnie przyczyny, oskarżające społeczeństwo, które je stworzyło. W teatrze zjawiał się język ludzi ulicy — czerpiący chętnie z gwary, dialektów portowych, operujący śmiałym, ostrym skrótem i plastycznym, niekiedy drastycznym słowem.

Tego typu teatr daje aktorom olbrzymie możliwości. Role, w których trzeba oddać całą prawdę o ludziach „zakompleksionych”, pokręconych psychicznie, wymagają skupionej, wielowarstwowej i wieloznaczeniowej gry. Współczesny człowiek niechętnie mówi prawdę o sobie, raczej kryje swoje uczucia. Bohater współczesnego dramatu rzęsto na scenie co innego myśli niż mówi, a inaczej mówi niż działa.

Współczesny dramat zaprzęta uwagę widza nieustannym rozszyfrowaniem prawdy o bohaterze. Stąd na pierwszym planie znajduje się w nim aktor. Amerykanie stworzyli nową szkołę aktorską w oparciu o przyjęty od Rosjan system Stanislawskiego (głównie jego metodę działań fizycznych), oraz własne doświadczenia z dziedziny filmu, który ze względu na swą specyfikę wymaga stonowanej, zbliżonej do codzienności gry. Nowe, realistyczne sztuki przyciągnęły do teatru wielu znakomitych aktorów i reżyserów filmowych. Elia Kazan (polski widz pamięta jego film „Na wschód od Edenu”) założył słynne „Actors Studio”, które wychowało takich aktorów jak James Dean, Marlon Brando, Montgomery Clift, Jean Mansfield.

Również w „Actors Studio” powstają, pomyślana początkowo tylko jako szereg luźnych scenek dla ćwiczeń aktorskich, napisana przez Vincenta Gazzo słynna sztuka „Kapelusz pełen deszczu”, którą miałem możliwość zaprezentować latem 1961 r. publiczności olsztyńskiej (w wykonaniu warszawskiego Teatru „Różności”).

Jaką wartość stanowi dla nas naturalistyczna dramaturgia amerykańska?

Sztuka amerykańska obserwując drobniutko ludzkie mikroreakcje odsłania mechanizmy psychiki i obyczajowości człowieka dwudziestego wieku. Bo mimo różnic ustrojów jest coś, co łączy nas i Jerry Ryana oraz Gizele Mosca ze sztuki Gibsona. Łączy nas prawda o tym, że pod osłoną obyczajów, cynizmem słowa, pseudolatwością kontaktów erotycznych kryje się wrażliwość, czułość, często marzycielstwo, że z ludźmi na scenie łączy nas walka z psychiczną chorobą wielkomiejskich skupisk wieku atomowego — lękiem przed samotnością.

Odrzućmy więc cały naturalizm formalny amerykańskiego teatru współczesnego. Obalmy odrapane ściany dekoracji i wyrzućmy niepotrzebne rekwizyty.

Na pustą scenę wychodzi dwoje młodych ludzi. Tylko oni są ważni! Siedźcie ich pilnie — o czym myślą i marzą, jak reagują i jak się zachowują — a wtedy pod banalną historią miłosną dostrzeżecie kryształiczną, a więc poetycką prawdę o ludziach XX wieku — o Was samych!



Prapremiera odbyła się w nowojorskim „Booth Theatre” 16 stycznia 1958 roku  
Spektakl warszawski — Elżbieta Kępińska i Zbigniew Cybulski (insc. A. Wajdy)



W Paryżu — po raz pierwszy w Europie — grali Jean Marais i Annie Girardot  
Taka oprawa sceniczną otrzymała sztuka „Dwoje na hulance” — w Olsztynie





Henry Fonda i Anne Bancroft. Rola Gizeli Mosca był debiutem scenicznym Anne Bancroft, którym młoda aktorka potrafiła podbić widzów i prasę, stając od razu w rzędzie największych gwiazd sceny amerykańskiej. Henry Fonda znany jest polskiemu widzowi z filmów „Miasto bezprawia”, „12 gniewnych ludzi”, „Wojna i pokój”.



WILLIAM GIBSON urodził się w Nowym Jorku w 1915 roku. Napisał tylko dwie sztuki teatralne — „Dwoje na huśtawce” i „Czarodziejkę”. Obie zdobyły mu sławę i uznanie nie tylko w Stanach Zjednoczonych. Tematem drugiej — akcja jej rozgrywa się w Alabamie — są zagadnienia pedagogiczno-psychologiczne. „Dwoje na huśtawce” nie schodzą w Nowym Jorku z afisza — od chwili prapremiery.



GIZELA: Co ta dziewczka ci zrobiła?

JERRY: Dziewka?... Wyjechała za mnie pomogła mi skończyć prawo.  
Nigdy nie była dziewczką, nie nazywaj jej tak więcej,  
kochata mnie, jeśli w ogóle ktoś może mnie kochać.



GIZELA: Słuchaj, lepiej się nie rozpalać, jeżeli i tak nic z tego  
nie będzie.

JERRY: Kto powiedział, że nie będzie?

GIZELA: Coś ci powiem. Zjedz jeszcze jedno ciastko, żeby się  
uspokoić, potem idź sobie.

JERRY: Iść?

GIZELA: Proszę cię.

Zastępca Dyrektora

JAN RAUBE

Kier. Adm. w Olsztynie

ANDRZEJ SZADZIEWSKI

Organizator widowni

ZENON LEWANDOWICZ

Kier. Adm. w Elblągu

STANISŁAW MACIEJAK

Kier. sceny objazdowej

WOJCIECH LEWANDOWSKI

Kierownik techniczny

PAWEŁ CHŁOSTA

Kierownicy pracowni:

krawieckiej damskiej

ZOFIA ZIMMER

krawieckiej męskiej

GRZEGORZ FRANKOWICZ

perukarskiej

ALFONS DOMICZEK

stolarskiej

ARKADIUSZ BOGDANOWICZ

ślusarskiej

ANTONI LEWANDOWSKI

malarskiej

EDMUND GIECZEWSKI

modelarskiej

STANISŁAW PRENSKI

tapicerskiej

WIKTOR JANKOWICZ

szewskiej

JAN MURAWSKI

Główni elektrycy

MIROSLAW SZOSTAKOWSKI

TADEUSZ GEREJ

Brygadierzy sceny

ANTONI ISZORA

KAZIMIERZ JURGIN

Cena 2 zł